

Sygn. akt IA Ca 446/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie SA Maciej Dobrzyński

SSO (del.) Paulina Aslanowicz

Protokolant: Weronika Trojańska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko T. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 września 2014 r., sygn. akt XVIGC 1807/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie kwoty 454113,75 zł (czteryście pięćdziesiąt cztery tysiące sto trzynaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) z odsetkami oraz kosztów procesu w kwocie 32907 zł (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset siedem złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz T. B. kwotę 5660 zł (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 19.534,90 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote dziewięćdziesiąt groszy) tytułem części niewiszczonej opłaty od apelacji.

Maciej Dobrzyński Robert Obrębski Paulina Aslanowicz

Sygn. akt IA Ca 446/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 kwietnia 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła o zasądzenie od T. B. kwoty 651514,82 zł tytułem niezapłaconej części ceny za nabycie przez pozwanego towarów powódki na podstawie

umowy zawartej w dniu 7 maja 2011 r., której korzystne dla pozwanego warunki związane z zastosowanym upustem zostały udzielone przez pracownika powódki W. R. (1), który miał przekroczyć zakres swojego umocowania, jednakże postępowanie karne, które prowadzone było przeciwko tym osobom i związane było z zabezpieczeniem towaru nabytego przez pozwanego, zostało ostatecznie umorzone. Powódka domagała się od pozwanego zapłaty cen podanych w fakturach wystawionych w dacie sprzedaży swoich towarów, które zostały wydane pozwanemu. W ocenie powódki, pozwany bezskutecznie usiłował złożyć oświadczenie o zwrocie tego towaru po jego zajęciu w postępowaniu karnym. Mimo otrzymania wezwania do zapłacenia ceny, nie uregulował tej należności.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Nie zaprzeczał okoliczności nabycia od powódki towarów wymienionych w fakturach z dnia 7 maja 2011 r., które zostały załączone do pozwu, na korzystnych warunkach uzgodnionych przy udziale świadka W. R. (1). Podnosił jednak, że powódka doprowadziła do skierowania postępowania karnego przeciwko jej osobie oraz pozwanemu, jak również do zabezpieczenia tych towarów w sposób nie dający możliwości ich wykorzystania w ramach działalności, którą pozwany prowadził latem 2011 r. Korzystając więc z uzgodnionej z W. R. (1) możliwości zwrócenia towaru przed upływem terminu na zapłacenie ceny, który została określony w fakturach na 31 grudnia 2011 r., nie mogąc dysponować nabytym towarem z przyczyn obciążających powódkę, pismem z dnia 19 lipca 2011 r., pozwany złożył oświadczenie o zwrocie towarów o wartości 45411375 zł brutto i bezskutecznie wyzwał powódkę do jego odebrania. Przekazał ponadto powódce 35000 zł ze sprzedaży towarów objętych jedną z faktur wystawionych w dniu 7 maja 2011 r.

Wyrokiem z dnia 5 września 2014 r. Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 651514,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2012 r. do daty zapłaty oraz kwotę 39810 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie zebranych dowodów, w tym dokumentów złożonych przez strony, orzeczeń wydanych w postępowaniu przygotowawczym 2 Ds.152/12, zeznań świadków, w tym W. R. (1) i przesłuchania stron, Sąd Okręgowy ustalił, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) w niedzielę 7 maja 2011 r. pozwany nabył od powódki towary o łącznej wartości 1032919,20 zł na korzystnych warunkach ustalonych ze sprzedawcą W. R. (1), w tym przy zastosowaniu 40-to % upustu i odsunięciu płatności do końca 2011 r. za towar, który tylko częściowo został wydany pozwanemu. Uznając, że sprzedaż dokonywana w niedzielę na rzecz dawnego pracownika powódki może budzić podejrzenia, inny jej pracownik P. C. wezwał na miejsce funkcjonariuszy, których interwencja przerwała odbieranie przez pozwanego towarów ponad kwotę objętą żądaniem pozwu, która została też pomniejszona od 35000 zł uzyskane przez pozwanego ze sprzedaży odebranego towaru, które zostały przekazane powódce w dniu 30 grudnia 2011 r. Towar, który został odebrany, jak ustalił Sąd Okręgowy, został zabezpieczony przez prokuraturę na podstawie postanowienia z dnia 12 maja 2011 r., utrzymanego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z dnia 27 czerwca 2011 r., w sposób, który uniemożliwiał pozwanemu dysponowanie tym towarem, w tym jego sprzedanie w ramach prowadzonej działalności. Ustalono też zostało, że powołując się na zastrzeżone w umowie i odnotowane w treści faktur prawo do zwrócenie nabytego towaru przed nadejściem terminu zapłaty ceny, pismem z dnia 19 lipca 2011 r., pozwany złożył oświadczenie woli o zwrocie towarów o wartości 454113,75 zł brutto i żądał ich odebrania przez powódkę. Towar został zabezpieczony w postępowaniu przygotowawczym, które zostało w tym okresie wszczęte wskutek złożenia przez reprezentantów powódki zawiadomienia o popełnienia przez pozwanego i W. R. (1) przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. na szkodę powódki. Pozostawał bowiem do dyspozycji prokuratury, która postanowieniem z 15 grudnia 2011 r. umorzyła prowadzone postępowanie przygotowawcze ze względu na brak znamion czynu karalnego. Uznała bowiem, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, że zawierając umowy sprzedaży z pozwanym w dniu 7 maja 2011 r., sprzedawca działa w granicach swojego upoważnienia jako pełnomocnik powódki. Według ustaleń Sądu Okręgowego, strona powodowa nie odebrała towaru, którego dotyczyło oświadczenie pozwanego z dnia 19 lipca 2011 r. Po zakończeniu postępowania przygotowawczego domagała się natomiast od pozwanego zapłaty ceny za ten towar, który został pozwanemu wydany w dniu 7 maja 2011 r. bez wywiązania się przez pozwanego z tego obowiązku. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w dniu 31 grudnia 2011 r. prokuratura wydała orzeczenie o zwolnieniu T. B. o obowiązku przechowywania towarów zabezpieczonych a toku umorzonego postępowania karnego.

Oceniając znaczenie podanych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione w całości. Przyjmując, że w dniu 7 maja 2011 r. została skutecznie zawarta przez strony umowa o nabyciu przez pozwanego towarów powódki, które zostały w tym dniu odebrane przez nabywcę i zabezpieczone na okres toczenia się postępowania przygotowawczego w związku z podejrzeniem popełnienia przez pozwanego i W. R. (1) przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k na szkodę powódki, za bezskuteczną Sąd Okręgowy uznał treść oświadczenia pozwanego z dnia 19 lipca 2011 r. o odstąpieniu od zawartej w ten sposób umowy w zakresie dotyczącym towarów o wartości 454113,75 zł brutto. Odwołując się do art. 395 § 1 i 2 k.c., Sąd Okręgowy wskazała, że skuteczność umownego zastrzeżenia uprawnienia dotyczącego odstąpienia od umowy została uzależniona od oznaczenia terminu na skorzystanie z tego prawa. Zdaniem Sądu Okręgowego, ani w ustnej umowie sprzedaży zawartej przez strony przy udziale W. R. (1) jako pełnomocnika powódki, ani też w fakturach z dnia 7 maja 2011 r., nie został oznaczony taki termin. Pozwany nie nabył więc uprawnienia dotyczącego odstąpienia od umowy. Oświadczenie złożone w dniu 19 lipca 2011 r. było bezskuteczne. Nie zwalniało też pozwanego z powinności zapłacenia ceny, która nie została uregulowana do kwoty należności głównej objętej pozwem wraz z odsetkami od dnia 1 stycznia 2012 r. Wówczas bowiem upływał termin na zapłacenie przez pozwanego ceny za towar nabyty w dniu 7 maja 2011 r. zgodnie z art. 535 i art. 481 k.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany. Zaskarżając ten w całości, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c., w tym pominięcie zeznań świadków oraz przesłuchania powoda i wadliwe odczytanie treści faktur z 7 maja 2011 r. przez przyjęcie, że towar nie mógł zostać zwrócony do 31 grudnia 2011 r., jak również sprzeczne z art. 227 k.c. oddalenie wniosku o przesłuchanie dalszych świadków zgłoszonych przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, który został w tej sprawie wydany w postępowaniu upominawczym, Apelacja została ponadto oparta na naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 535 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany nie zapłacił ceny za towary objęte oświadczeniem o odstąpieniu od umowy łączącej strony; sprzeczne z art. 5 k.c. zasądzenie odsetek do daty, która wynikała z faktury, w sytuacji, gdy niemożliwość wcześniejszej sprzedaży tych towarów, wynikająca z ich zajęcia w postępowaniu przygotowawczym, które zostało umorzone z uwagi na brak znamion przestępstwa, została wywołana przez powódkę, która skierowała przeciwko pozwanemu niczym nieuzasadnione zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę. Dalszy zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 353¹ w zw. z art. 58 i w z. art. 395 § 1 k.c. poprzez uznanie, że nieważne było zastrzeżenie na korzyść pozwanego umownego prawa odstąpienia od umowy z powodu nieokreślenia przez strony terminu na skorzystanie przez nabywcę w tego prawa, jak też przez pominięcie przyjęcia nieważności całej umowy z powodu bezskuteczności wskazanego jej elementu. Ostatni zarzut dotyczył niezastosowania w tej sprawie art. 556 § 1 w zw. z art. 560 k.p.c. w sytuacji, gdy towar przekazany pozwanemu był wadliwy. Nie można nim było bowiem rozporządzać zgodnie z przeznaczeniem z powodu obciążającego sprzedawcę, którego działania doprowadziły do jego zajęcia na potrzeby umorzonego postępowania przygotowawczego. Na podstawie tych zarzutów pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Za uzasadnione Sąd Apelacyjny uznał bowiem zarzuty dotyczące bezpodstawnego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że w umowie zawartej przez strony w dniu 7 maja 2011 r. przy udziale W. R. (1) jako pełnomocnika powódki nie zostało na rzecz pozwanego zastrzeżone skutecznie prawo odstąpienia od tej umowy aż do momentu, w którym upływał termin na zapłacenie przez pozwanego ceny, który został prawidłowo ustalony przez Sąd Okręgowy na dzień 31 grudnia 2011 r. W tym zakresie za uzasadniony należało również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Pozostałe ustalenia były prawidłowe. Nie były zresztą sporne pomiędzy stronami. Zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, zasługującej na uwzględnienie co do należności głównej w kwocie 454113,75 zł z odsetkami od tej kwoty, zwłaszcza na tle okoliczności związanych ze złożeniem przez członka zarządu powódki bezpodstawnego, jak się okazało, zawiadomienia o możliwości popełnienia przez pozwanego przestępstwa na szkodę powódki z art. 296 § 1 i 2 k.c., czyli podjęcia działania, które jednoznacznie wykazuje, że powódka nie godziła się na sprzedanie

towarów wydanych pozwanemu z dnia 7 maja 2011 r. za ceny podane w fakturach z tej daty, tj. z zastosowaniem upustu wynoszącego 40%, który został skutecznie udzielony pozwanemu przez świadka W. R. (1). Tym bardziej może dziwić, że w sytuacji, gdy sam pozwany w dniu 19 lipca 2011 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powódka nie zgodziła się na ich odebranie. Następnie zaś dochodziła zasądzenia od pozwanego ceny, którą od początku kwestionowała. Uznawała bowiem, że została ona nadmiernie zaniżona, a nawet przyjmowała, że pozwany dopuścił się przestępstwa na szkodę powódki współdziałając w tym zakresie ze świadkiem W. R. (1). Postawa powódki jest więc niekonsekwentna oraz budzi wątpliwości z punktu widzenia lojalności kontraktowej, której należało wymagać od obu stron umowy skutecznie jednak zawartej w niedzielę 7 maja 2011 r. Nie godząc się na uzgodnione przez świadka warunki, a tym bardziej kierując do organów ścigania zawiadomienie o możliwości popełnienia przez świadka i pozwanego przestępstwa na swoją niekorzyść, powódka tym bardziej powinna była uznać oświadczenie woli pozwanego z dnia 19 lipca 2011 r. o częściowym odstąpieniu od umowy z dnia 7 maja 2011 r. i przejąć posiadanie towaru, który został w tej dacie odebrany przez pozwanego, mimo jego zajęcia. W dniu złożenia przez pozwanego tego oświadczenia, powódka podważała bowiem prawną skuteczność tej umowy poprzez twierdzenie, że została ona zawarta w wyniku popełnienia przestępstwa przez pozwanego i przez W. R. (2). Zajęcie towaru na potrzeby prowadzonego postępowania przygotowawczego, nie było w tym zakresie okolicznością, która tłumaczyłaby nieprzejęcie towaru objętego powołanym oświadczeniem z dnia 19 lipca 2011 r. Do zabezpieczenia towaru doszło bowiem w toku postępowania, które zostało wywołane przez stronę powodową. Należało się więc liczyć z możliwością zabezpieczenia dowodów będących towarem, który został wydany pozwanemu 7 maja 2011 r. Nie mógł jednak zostać wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem z przyczyn, które nie obciążały pozwanego, lecz zostały wywołane tylko przez powódkę, która doprowadziła do wszczęcia postępowania karnego w stosunku do pozwanego, bezpośrednio przyczyniła się również do tego, że doszło do zabezpieczenia towaru na potrzeby postępowania przygotowawczego. Przy uwzględnieniu, że wobec pozwanego zostały podjęte czynności postępowania karnego z przyczyn, które obciążały sprzedawcę, postawa powódki, która nie chciała odebrać towaru objętego oświadczeniem pozwanego o odstąpieniu od umowy zawartej na warunkach, które od początku były kwestionowane przez powódkę, budzi zastrzeżenia pod kątem lokalności kontraktowej. Nie zasługuje na ocenę pozytywną w sytuacji, gdy pozwany skorzystał tylko z warunków, na które zgodził się W. R. (3) jako umocowany sprzedawca towarów powódki. Trudno doszukać się racji, które by usprawiedliwiały przypisaniem pozwanemu niewłaściwego postępowania przy zawieraniu oraz wykonywaniu umowy z dnia 7 maja 2011 r.

Podstawowe znaczenie dla wyniku postępowania, również apelacyjnego, miała ocena skuteczności zastrzeżenia przez strony prawa odstąpienia przez pozwanego od wskazanego umowy, które w fakturach oraz w oświadczeniu pozwanego z dnia 19 lipca 2011 r. zostało określone jako uprawnienia dotyczące „zwrotu towaru”. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że chodziło w istocie o prawo umownego odstąpienia od kontraktu, którego warunki skuteczności zostały uregulowane w art. 395 k.c. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał także, że jednym z takich warunków jest zastrzeżenie terminu skorzystania z tego uprawnienia przez stronę, na rzecz której zostało ono zastrzeżone. W tym wypadku chodziło o pozwanego. Bezzasadnie Sąd Okręgowy uznał natomiast, że warunek ten nie został zachowany oraz że oświadczenie pozwanego z 19 lipca 2011 r. nie było skuteczne.

Do przeciwnego wniosku prowadzi jednak oceny wartości dowodów, na które powołał się pozwany w apelacji. Nie ulegało wątpliwości, że mimo dużej wartości transakcji, została ona zawarta w dniu 7 maja 2011 r. w formie ustnej. Potwierdzeniem okoliczności jej zawarcia, poza wydaniem części towaru przed przybyciem policji wezwanej przez pracownika powódki, były faktury, które zostały prawidłowo wystawione. Zawierały oznaczenie przedmiotu, czasu oraz miejsca sprzedaży, jak również ceny netto, do której zostało doliczony podatek od towarów i usług. W. R. (1) został oznaczony jako umocowany sprzedawca, czyli pełnomocnik powódki. Faktury zostały podpisane przez tegoż sprzedawcę i pozwanego. Został w nich również oznaczony sposób zapłaty na wskazany rachunek bankowy powódki oraz termin, przed którego upływem pozwany miał się wywiązać z obowiązku uregulowania ceny. Termin ten został oznaczony na dzień 31 grudnia 2011 r. Jako kolejny został zamieszczony zapis dotyczący „zatowarowania” i „możliwości zwrotu”, która nie została oznaczona jako uprawnienie bezterminowe. Taki zapis powodowałby bowiem, jak podał Sąd Okręgowy, że zastrzeżenie prawa odstąpienia przez pozwanego od umowy byłoby bezskuteczne. Łączne odczytanie powołanych, kolejnych zapisów, które zostały zawarte w treści faktur z 7 maja 2011 r. (k: 15 i n.), uzasadnia

jednak przyjęcie, że były one ze sobą powiązane. Właściwe odczytanie tych faktur daje więc podstawę do przyjęcia, że data 31 grudnia 2011 r. została oznaczona jako termin płatności, a zarazem skorzystania przez pozwanego z prawa odstąpienia od umowy. Wszelkie wątpliwości rozwiewają zgodne w tym zakresie zeznania świadka W. R. (1) oraz pozwanego, czyli osób, z wyłącznym udziałem których uzgadniane były warunki umowy zawartej przez strony w dniu 7 maja 2011 r. Podczas przesłuchania wskazany świadek jednoznacznie bowiem podał, że „rabat było około 40 % i płatność była do końca roku z możliwością zwrotu całości lub części towaru”. Tak samo o ustaleniach poczynionych przez strony zeznawał pozwany podczas jego przesłuchania przez Sąd Okręgowy (k: 285), który nie miał podstaw do podważenia zgodności tych zeznań, a więc też do przyjęcia, że uprawnienie dotyczące odstąpienia od umowy nie obejmowało też terminu skorzystania z tego prawa przez pozwanego w sytuacji, gdy wniosek przeciwny wynikał również z okoliczności zawarcia umowy z dnia 7 maja 2011 r., które związane były ze znajomością pomiędzy tym świadkiem a pozwanym z okresu wspólnej pracy na rzecz powodowej spółki. Zastrzeżony termin nie może zostać określony jako krótki. Brak jest jednak podstaw do uznania, że nie jest spotykany w stosunkach tego rodzaju. Przede wszystkim, o skuteczności jego zastrzeżenia nie może przemawiać jego długość, lecz zgodne zamiary stron, jak też konsensualny skutek złożonych oświadczeń przez pozwanego i pracownika powodki, który był umocowany do uzgodnienia warunków umowy, czyli za którego działania odpowiedzialności nie może ponosić pozwany jako nabywca towarów legalnie sprzedanych przez powodkę. Zachodziły więc podstawy do uznania, że pomiędzy stronami skutecznie zostało zastrzeżone uprawnienie do odstąpienia przez nabywcę od umowy przed nadejściem terminu płatności ceny, której zapłata została odsunięta w czasie do 31 grudnia 2011 r. Nie może więc ulegać wątpliwości, że skorzystanie przez pozwanego z tego uprawnienia w piśmie z dnia 19 lipca 2011 r. było skuteczne, zwłaszcza przy uwzględnieniu okoliczności, które były przyczyną sporządzenia tego oświadczenia, związanych z doprowadzeniem przez powodkę do wszczęcia postępowania karnego wobec pozwanego, w tym zajęcia odebranych towarów, którymi nabywca nie mógł w ogóle dysponować. Nie było podstaw, aby z tego powodu można było uznać umowę zawartą przez strony za nieważną w rozumieniu art. 58 k.c., ani też by należało przyjąć, że towar był wadliwy w znaczeniu podanym w art. 556 § 1 w zw. z art. 560 k.c. Zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy tych przepisów były więc bezzasadne. Uzasadniony był natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 395 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że nie było skuteczne zastrzeżenie prawa odstąpienia od umowy przez pozwanego przed nadejściem terminu zapłaty ceny oraz że nie odniosło skutku oświadczenie z 19 lipca 2011 r., w którym pozwany odstąpił od umowy w zakresie dotyczącym towarów o wartości 455113,75 brutto i domagał się jego odebrania przez stronę powodową, która od początku nie godziła się na warunki uzgodnione przez pełnomocnika, przede wszystkim cenowe.

Dodać należy, że przeciwko zasadności apelacji w zakresie dotyczącym podanej kwoty wraz z odsetkami nie może przemawiać okoliczność posiadania towarów powodki przez pozwanego po zakończeniu postępowania karnego i wydaniu przez prokuraturę postanowienia z dnia 31 grudnia 2011 r. dotyczącego zwolnienia pozwanego z obowiązku przetrzymywania zabezpieczonych rzeczy, a nawet sprzedaży przez pozwanego towaru o wartości 35000 zł. Wskazane okoliczności uzasadniać tylko mogą przyjęcie, że powodka jako ich właściciel pozostawała w zwłoce z odebraniem własnego towaru od pozwanego, który w tym zakresie podejmował czynności związane z ich przechowaniem, a nawet z prowadzeniem spraw powodki bez zlecenia. Rozliczenia związane z tą umową nie stanowiły jednak przedmiotu tej sprawy. Należność główna zasądzona przez Sąd Okręgowy nie obejmowała bowiem podanej kwoty. Pozwany przekazał ją ponadto powodce w dniu 30 grudnia 2011 r. W tym zakresie rozliczył się więc z powodką, której sprawy w tym zakresie prowadził.

Z podanych przyczyn, korygując ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące zastrzeżenia przez strony umownego prawa odstąpienia przez pozwanego od umowy z dnia 7 maja 2011 r. oraz uznając na tej podstawie, że oświadczenie z dnia 19 lipca 2011 r. było skuteczne, czyli uwzględniając apelację w zakresie kwoty, która została w nim podana jako wartość towarów nabytych umową, od której pozwany skutecznie w tej części odstąpił, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa o zasądzenie kwoty 454113,75 zł wraz z odsetkami od tej kwoty oraz kosztów procesu w kwocie 32907 zł. Wynik postępowania apelacyjnego uzasadniał przyjęcie, że strona powodowa wygrała sprawę w zakresie 30 % uzasadnionego roszczenia. Na koszty poniesione przez powodkę przed Sądem Okręgowym złożyła się opłata od pozwu w wysokości 32576 zł i koszty udziału pełnomocnika w kwocie 7217 zł, które zostały także poniesione przez pozwanego. Łączne koszty obu stron za pierwszą instancję wyniosły więc 47010 zł Powódkę

obciążało więc 70 % z tej kwoty, czyli kwota 32907 zł, która podlegała oddaleniu w ramach uwzględnienia apelacji. Sąd Okręgowy w całości obciążył bowiem pozwanego kosztami poniesionymi przez powódkę w podanej wysokości. Pozostała zasądzona na jej rzecz tylko kwota stanowiąca różnicę między kwotą 39810 zł a kwotą 32907 zł, czyli 6903 zł. Sąd Apelacyjny orzekł w tym zakresie na podstawie art. 100 in principio w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz §12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W pozostałym zakresie apelacja pozwanego nie była uzasadniona. Podlegała więc oddaleniu.

W podobny sposób zostały rozliczone koszty postępowania przed Sądem Apelacyjnym, które obejmowały opłatę od apelacji w kwocie 5000 zł i koszty udziału pełnomocników stron w wysokości 5400 zł, czyli w stawce minimalnej przewidzianej dla takich spraw i wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji pozwanego. Łączne koszty wyniosły więc 15800 zł. Na pozwanego z tej kwoty przypadało 30 %, a więc kwota 4740 zł, którą należało odliczyć od tych kosztów w kwocie 10400 zł, które pozwany poniósł w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Tytułem stosunkowego rozliczenia, zgodnie z podanymi przepisami, od powódki na rzecz pozwanego należało więc zasądzić kwotę 5660 zł. Zgodnie z art. 113 ust. 1 z dnia 28 lipca 2005 r. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, powódkę należało ponadto obciążyć 70 % opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwany został zwolniony przez Sąd Okręgowy, tj. kwotą wynoszącą 19534,90 zł. O obowiązku jej uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie orzeczono w ostatnim punkcie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Maciej Dobrzyński Robert Obrębski Paulina Aslanowicz